

**(II Romanista - F.Oddi) Zamaskowany mężczyzna nie ma jeszcze absolutnej pewności zmierzenia się ze swoim dawnym towarzyszem, bowiem ten walczy z bólem żeber, który spowodował, że opuścił dwa ostatnie mecze ligowe, z Atalanta i Spal. Został wyleczony, choć jego próg bólu nie jest najwyższy: najważniejszy zakup lata Napoli - kosztowny Meksykanin Lozano nie jest graczem podstawowym - powinien wybiec na boisko od pierwszej minuty.**

I tak dzisiejszy mecz na Olimpico będzie też pojedynkiem Dzeko przeciwko Manolasowi, pojedynkiem pierwszego z trzecim strzelcem - drugi jest a oceanem i zakłada żółto-niebieską koszulkę Boca Juniors - jednego z najważniejszych wieczorów w historii Romy, 3-0 z Barceloną, dającego półfinał Ligi Mistrzów 2017/2018, drugi najlepszy wynik w Europie w historii. Między Dzeko i Manolasem dochodziło też do spięć, na kilka sekund, gdy byli rywalami, środkowy napastnik z numerem 11 w barwach Bośni, obrońca z numerem 4 w barwach Grecji: na koniec meczu Manolas przeprosił Bośniaków, że nie uszanował ich hymnu narodowego. Historia pochodzi jednak z eliminacji do Mundialu w Rosji, meczu z czerwca 2017 roku, ponad dwa lata temu, która nie wpłynęła na relacje między dwójką chłopaków, którzy w Romie byli kolegami z zespołu w 146 meczach i 10737 rozegranych minutach. Grek przybył w 2014 roku z Olympiakosu, Bośniak rok później z Manchesteru City i po przedłużeniu 16 sierpnia kontraktu do 2022 roku (zaskakując wszystkich) przebije pięć sezonów w barwach Giallorossich, które rozegrał jego były kolega. Który dziś spróbuje uniemożliwić mu zdobycie pierwszego gola na Olimpico przeciwko Napoli.

Jest rywalem, z którym Dzeko mierzył się wiele razy: dziewięć, dwa z City w Lidze Mistrzów, siedem z Romą w Serie A. To dziwne liczby, gdyż w pierwszym sezonie we Włoszech, w tym, w którym zatrzymał się na 8 golach, pozostał na ławce w meczu rewanżowym, opuszczając 1-0, pod którym podpisał się w ostatniej minucie Nainggolan. Rok później ukąsił ich po raz pierwszy i od razu podwójnym trafieniem: dał swoim prowadzenie 2-0, Koulibay zmniejszył dystans, a wynik ustalił Salah. Był 15 października, mecz grany był na San Paolo: na Olimpico pozostał bez gola, Roma przegrała 1-2. Również rok później Giallorossi przegrali u siebie i wygrali na wyjeździe: 4-2 po odrobieniu wyniku, drugi i trzeci gol zdobył Dzeko. Który w poprzednim sezonie pozostał w potyczkach bez gola, tak w pierwszej rundzie jak i rewanżowej i teraz nie może się doczekać odblokowania w domu: były kolega dostał ostrzeżenie.

Autor: abruzzo